

Młodzi na start!

„Design XXI wieku”, hasło ubiegłorocznej edycji naszego konkursu „Młodzi na start!”, okazało się niezwykle inspirujące. Zaowocowało nie tylko ogromną ilością projektów, ale też wywołało burzliwą dyskusję na temat współczesnego świata. Zdaniem laureatów design tego stulecia musi stawić czoło przede wszystkim wyzwaniom ekologicznym.



I NAGRODA
RENATA RAMOLA
„Jutro/tkanina
z użyciem nasion”

Zaprojektowana przez panią tkanina ma charakter użytkowy, ale to także pewien manifest?

Moja praca stanowi element globalnej dyskusji inspirującej zwrot ku naturze i w konsekwencji przemiany świadomości społecznej w odniesieniu do zagrożeń cywilizacyjnych. Choć praca ta ma charakter utopijny, to moje krytyczne spojrzenie na mechanizmy rządzące światem konsumpcji podpowiada mi, że choć ta tkanina nigdy nie zostanie wprowadzona na rynek, to jednak pełni ważną rolę w budowaniu nowej świadomości społecznej. Stanowi pewną metaforę tkaniny, zwracając uwagę na problem ekologii. Temat ten wybrałam nieprzypadkowo, bowiem szeroko rozumiana ochrona

środowiska jest częścią mojego życia. Aktywnie uczestniczę w pracach Społecznej Straży Ochrony Zieleni. Jestem animatorką, organizatorką i uczestniczką protestów i manifestacji w obronie wycinanych w Szczecinie drzew, tak więc te zagadnienia są mi bliskie. Zadałam sobie pytania: co by było, gdyby? W jaką stronę to może podążać? Zdaję sobie sprawę, że sama tkanina z powodu materiału, z jakiego jest wykonana, ma ograniczoną funkcję użytkową, ale taki był cel, ponieważ ma ona charakter utopijny i właściwie również jest swoistym pytaniem o to, co możemy sami zrobić dla naszego środowiska, o odpowiedzialność zarówno projektanta, jak i producenta.

W pracy konkursowej bardziej od samego stroju liczy się innowacyjna tkanina. Jak została upleciona? Jak wyglądały eksperymenty?

Podstawowym problemem było wybranie odpowiedniego materiału. Warunek odnawialności dało się dość łatwo zrealizować poprzez zastosowanie ziaren różnych roślin, natomiast znalezienie naturalnego materiału stanowiącego „opakowanie” tychże nasion

następowało niemało kłopotu. Ostatecznie inspiracją stały się rozpuszczalne nici chirurgiczne, opakowania kapsułek do prania oraz coraz częściej stosowane przez sklepy biodegradowalne torby jednorazowe. Wybrałam hydrofolię, czyli folię rozpuszczalną w wodzie oferowaną przez firmę CONS-PET z łodzi. Z połączenia nasion i opatulającej je folii powstała unikatowa, autorska przędza. Kolejnym etapem był wybór ściegu, z jakiego będzie wykonana pałatka. Eksperymenty obejmowały zarówno gęstość, jak i rodzaj splotu właściwego do kształtu ściegu. Czynnikiem odgrywającym główną rolę była różnorodność wielkości używanych ziaren. Z prób tych powstały zróżnicowane kompozycje. Jednak ze względu na zmienną wielkość nasion (melanz) oraz łatwość utrzymania zadanego kształtu najbardziej optymalny okazał się zwykły splot płócienny. Żeby sprawdzić słuszność założeń projektu, pierwszą próbę wzrostu nasion wykonałam w wygospodarowanej części swojego ogródka. Wypadła pozytywnie, bo tkanina została w 100% wchłonięta przez przy-



ROZMAWIAGA JUDYTA SAWICKA; ZDIĘCIA JAKUB MOJSKI/MATERIAŁY PROJEKTANTÓW



rodę, pozostawiając po sobie gęsty zasiew. Kolejnym etapem były zasadzenia tkaniny prowadzone wewnątrz domu, w szklanych kuwetach wypełnionych ziemią ogrodową. Eksperyment przebiegał dokładnie w ten sam sposób, jak na zewnątrz (oczywiście poza obecnością ptaków i gryzoni). Musiałam też sama ją podlewać. Również tu tkanina w całości uległa biodegradacji.

Jakie wyzwania i zagrożenia widzi pani dla projektowania w najbliższej przyszłości?

Ostatnie wydarzenia związane z pandemią zweryfikowały trwałość zawodu projektanta. Stoimy na rozwidleniu dróg, przez co do końca nie jesteśmy w stanie powiedzieć, jak obecna sytuacja wpłynie na projektowanie w perspektywie najbliższych lat. Przenosimy nasze funkcjonowanie do wirtualnej rzeczywistości, co powoduje całkowitą zmianę stylu i trybu naszej pracy. Zamykają się pewne ścieżki, ale jednocześnie otwiera mnóstwo nowych drzwi, które w pewnym momencie będziemy zmuszeni przekroczyć. Wyzwaniem stanie się przetrwanie jako jednostka – projektant – bo dynamika zmian technologicznych wymaga stałego dokształcania się, co generuje jednocześnie dodatkowe koszty, które nie każdy jest w stanie pokryć. Zagrożeniem jest także coraz szersza dostępność oprogramowania, przez co spada prestiż zawodu projektanta oraz poziom i jakość wdrażanych rozwiązań. Naturalnym trybem rozwoju jest ewolucja. Niestety, w tym momencie targa nami intensywna rewolucja, gdzie każda zmiana uwarunkowana jest jakimś randomowym czynnikiem. My – jako ludzie – ciężko znosimy szybkie zmiany, więc trudno jest nam się dostosować do nowych realiów w tak krótkim czasie.



II NAGRODA
AGNIESZKA
CIESZANOWSKA
I HELENA
WIERZBOWSKA
Zestaw mebli
„Na balkon!”

W jakim sensie meble „Na balkon!” mogą być symbolem designu XXI wieku?

Czasy, w których żyjemy, wyróżniają się przede wszystkim wielością i różnorodnością, dlatego nie można stanowić o ich symbolach, bardzo cieszymy się jednak, że nasz projekt został doceniony przez jury, które dostrzegło w nim cechy charakterystyczne dla designu XXI wieku. Jako projektantki chcemy zwracać uwagę na istniejące potrzeby użytkowników i rozwiązywać problemy, których nie zawsze są świadomi. Zauważyliśmy, że mimo zatrważającej ilości mebli na rynku, dobranie odpowiednich produktów przeznaczonych dla małych, zewnętrznych przestrzeni okazuje się nie lada wyzwaniem. Zajęliśmy się więc niezagospodarowaną niszą na granicy sfery publicznej i prywatnej – miejskimi balkonami. Żeby zrozumieć potrzeby potencjalnych użytkowników, przeprowadziliśmy badania ilościowe i jakościowe. Po ich analizie zaprojektowałyśmy między innymi: składany stół, niski puf, siedziska z funkcją przechowywania, stolik z tacą i koszem oraz szafkę z blatem do przesadzania roślin. Pół roku po obronie naszego dyplomu wybuchła pandemia, która niewątpliwie stanie się jednym z symboli XXI wieku. W sytuacji zagrożenia i lockdownu wzrosło znaczenie przestrzeni domowej, a balkony odgrywały i nadal odgrywają w niej szczegól-



„Na balkon!” to dyplom licencjacki zrealizowany w 2019 roku na Wydziale Wzornictwa ASP w Warszawie, promotor dr Paweł Grobelny

ną rolę jako jedna z niewielu bezpiecznych przestrzeni na zewnątrz, miejsce do bezpośredniego nawiązywania kontaktów międzyludzkich. Czujemy satysfakcję, że poświęciliśmy się zagadnieniu, które w czasie pandemii jeszcze dobitniej pokazało ważność tego tematu.

Czy gotowe zestawy mają rację bytu w zindywidualizowanym świecie?

To nie jest typowy zestaw – traktujemy go raczej jako katalog elementów, z których możemy dobrać meble i akcesoria do naszych potrzeb oraz przestrzeni, którą dysponujemy. Wierzymy, że użytkownicy i użytkowniczki, dostając dobrze zaprojektowane przedmioty, stworzą z nich własne, ale spójne kompozycje. Uwzględniłyśmy też wygląd mebli z ulicy – z tego powodu decydując się na wyraziste, ale jednolite kolory (pistacjowy, butelkowozielony, ceglany i beżowy) oraz niezbyt wysokie gabaryty.

ZDIĘCIA AGNIESZKA CIESZANOWSKA, IGNACY CISZEWSKI/MATERIAŁY PROJEKTANTÓW

SESJA POWSTAŁA W WÓZOWNIA BAR W WARSZAWIE